

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 grudnia 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od pozwanej (...) spółki jawnej – K. A., A. A.” z siedzibą w Ł. na rzecz powódki (...) spółki akcyjnej z siedzibą w S. kwotę 2.990,24 złotych wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za okres od dnia 29 października 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 1 stycznia 2016 roku oraz kwotę 1.317,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (wyrok k. 77, uzasadnienie k. 78 – 80 odw.).

Apelację od powyższego orzeczenia złożyła pozwana spółka - (...) spółka jawna – K. A., A. A.” z siedzibą w Ł., zaskarżając je w zakresie nieuwzględnienia jej żądania o rozłożenie zasądzonej kwoty na raty.

Zaskarżonemu wyrokowi skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia, tj.:

a) art. 320 k.p.c. poprzez odmowę rozłożenia na raty zasądzzonego świadczenia w przypadku kiedy pozwana o to wniosła, z uwagi na jej ciężką sytuację materialną (co obrazuje złożony przez nią wniosek do Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi XIV Wydziału Gospodarczego ds. upadłościowych i naprawczych – o otwarcie postępowania sanacyjnego i brak możliwości jednorazowego uiszczenia zasądzzonego świadczenia;

b) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 320 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego i w konsekwencji przyjęcie, że w przypadku pozwanej nie należy się rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty, a to z uwagi na złożenie wniosku o otwarcie postępowania sanacyjnego, podczas gdy nie jest pewne czy takowe postępowanie w ogóle zostanie wszczęte – a co rodzi dalej idące konsekwencje na etapie postępowania egzekucyjnego;

c) art. 214 § 1 k.p.c. poprzez prowadzenie postępowania, pomimo wniosku o jego odroczenie, w sytuacji kiedy strona pozwana była wzywana do osobistego stawiennictwa celem przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron, jednak z uwagi na brak możliwości opuszczenia miejsca pracy w godzinach jego otwarcia (brak możliwości znalezienia zastępstwa) nie mogła stawić się w tym dniu w Sądzie.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o:

1. zmianę wyroku Sądu I instancji poprzez rozłożenie zasądzonej kwoty na raty;
2. zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wedle norm prawem przepisanych za postępowanie przez Sądem pierwszej instancji jak i Sądem Odwoławczym;
3. w przypadku oddalenia apelacji – nieobciążanie kosztami postępowania strony pozwanej (apelacja – k. 101 – 105).

W odpowiedzi na apelację pozwanej powódka wniosła o jej oddalenie i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku Sądu I instancji oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm prawem przepisanych (odpowiedź na apelację – k. 139 – 142).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej jest niezasadna.

W ramach zarzutów naruszenia przepisów postępowania, które rzutują na prawidłowość ustalonego stanu faktycznego, mogą być podnoszone również takie, które nie dotyczą wprost oceny dowodów czy reguł ich przeprowadzania, ale mają wpływ na budowę elementów stanu faktycznego. Ta kategoria obejmuje m.in. art. 214 k.p.c. dotyczący odroczenia rozprawy (chyba że naruszenie tego przepisu prowadzi do nieważności postępowania, bo wówczas jest to inna kategoria uchybienia). Jednakże w przypadku podnoszenia tego typu zarzutów procesowych

należy również uprawdopodobnić w apelacji, że uchybienie sądu miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, co w rozpoznawanej sprawie nie miało miejsca.

W okolicznościach niniejszej sprawy nieodroczenie przez Sąd I instancji rozprawy wyznaczonej na dzień 8 grudnia 2016 roku, na której został wydany wyrok, nie miało wpływu na wynik sprawy.

Wskazać należy, iż zarządzeniem z dnia 25 października 2016 roku wezwano strony do osobistego stawiennictwa na rozprawie w dniu 8 grudnia 2016 roku celem dopuszczenia dowodu z ich wyjaśnień. Jednakże pomimo prawidłowego zawiadomienia, na rozprawie nie stawił się w imieniu pozwanej spółki jej przedstawiciel (zwrotne potwierdzenia odbioru – k. 66 i 73). Na rozprawie w dniu 8 grudnia 2016 roku pełnomocnik strony pozwanej wniósł o odroczenie rozprawy, uzasadniając swój wniosek niemożliwością stawienia się na terminie K. A. jako jedyne go pracownika i właściciela apteki, którą na czas rozprawy zmuszona by była zamknąć.

Podkreślenia wymaga, że pozwana w toku postępowania sądowego w ramach podjętej obrony podniosła jedynie w sprzeciwie zarzut braku zaakceptowania wystawionej przez powódkę faktury VAT Nr (...). Podniosła, iż kwestionuje roszczenie dochodzone w pozwie co do zasady i co do wysokości, zgłaszając wniosek dowodowy w postaci przesłuchania strony pozwanej. Strona powodowa wnioski dowodowe zgłosiła w pozwie, przedstawiając na zgłaszane okoliczności kopię dokumentu w postaci faktury VAT oraz kopię potwierdzenia odbioru towaru, na których Sąd Rejonowy oparł się wydając w sprawie rozstrzygnięcie. Jednakże, odnosząc się do twierdzeń skarżącej, wskazać należy, że pozwana o terminie rozprawy wyznaczonym na dzień 8 grudnia 2016 roku dowiedziała się z zawiadomienia doręczonego jej w dniu 14 listopada 2016 roku tj. 23 dni przed terminem (zwrotne potwierdzenie odbioru – k. 73). Jeżeli zatem, jak twierdzi, jej wyjaśnienia w sprawie były niezbędne, to winna była załatwić w tym dniu zastępstwo, zwłaszcza, że rozprawa trwała od godziny 10:10 do godziny 11:00. W świetle braku innych wniosków dowodowych stron, nieodroczenie rozprawy niewątpliwie nie skutkowało uniemożliwieniem pozwanej podjęcia obrony swoich praw. Poza tym na takie okoliczności nie powołuje się też pozwana w apelacji, w której poza podniesieniem zarzutu co do istnienia podstaw do odroczenia rozprawy, nie wskazała jaki wpływ na treść wyroku miałyby jej osobista obecność na rozprawie.

Niezależnie od powyższej argumentacji wskazać należy, że art. 214 k.p.c. nakłada na sąd obowiązek odroczenia rozprawy, jeżeli wystąpią okoliczności wskazujące na usprawiedliwioną niemożność stawienia się strony na rozprawę. Treść art. 214 § 1 k.p.c. nie pozostawia wątpliwości, iż okoliczności uzasadniające odroczenie rozprawy muszą mieć charakter wyjątkowy, nadzwyczajny. Obowiązek wykazania, iż tego rodzaju okoliczności występują obciąża stronę, która się na nie powołuje. Niewykazanie tego rodzaju przeszkód lub powołanie się na okoliczności typowe, nie mające charakteru wyjątkowego, jako przyczynę uzasadniającą wniosek o odroczenie rozprawy, winno skutkować jego oddaleniem. Co zasadnie Sąd Rejonowy uczynił.

Podkreślić również należy pomocniczy charakter dowodu z przesłuchania stron wynikający z art. 299 k.p.c. Przepis ten daje możliwość sądowi dopuszczenia dowodu z przesłuchania stron, jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Oznacza to, że taki dowód sąd może przeprowadzić jedynie uzupełniająco, jeśli uzna to zasadne dla dostatecznego wyjaśnienia okoliczności sprawy. Pozwana nie podnosiła w apelacji, aby w sprawie nie zostały wyjaśnione istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności. Brak jest zatem jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, aby odmowa odroczenia rozprawy przekładała się na wynik przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego. Jak wskazał Sąd Rejonowy w poczynionych ustaleniach faktycznych leżących u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia oparł się na dowodach z dokumentów. Pozwana natomiast wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 232 k.p.c. nie podjęła żadnej inicjatywy dowodowej, aby okoliczności te podważyć.

Nie ma racji skarżąca, gdy czyni Sądowi Rejonowemu zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 320 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego i w konsekwencji przyjęcie, że w przypadku pozwanej nie należy się rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty, a to z uwagi na złożenie wniosku o otwarcie postępowania sanacyjnego.

Wskazać należy, iż przepis art. 320 k.p.c. zawiera szczególną zasadę wyrokowania, określaną jako „moratorium sędziego”; obok charakteru procesowego ma także cechy normy materialnoprawnej. Podstawą zastosowania przepisu jest wyłącznie uznanie sądu, że zachodzą szczególnie uzasadnione wypadki. Ocena tych wypadków musi jednak uwzględniać usprawiedliwiony interes obu stron postępowania.

W rozpoznawanej sprawie takie, szczególne okoliczności nie występują. W ocenie Sądu Okręgowego za zastosowaniem tegoż przepisu nie przemawiała sama ta okoliczność, iż sytuacja finansowa strony pozwanej jest trudna, przez co spółka nie jest w stanie uiścić ewentualnie zasądzonej należności jednorazowo. Zauważyć też trzeba, że należność wynikająca z faktury winna być płatna w okresie od 28 września 2015 roku do 28 października 2015 roku. Mimo upływu terminu płatności oraz wzywania pozwanej do zapłaty kwoty 2.990,24 złote, należność ta nie została spłacona w całości. Nie nastąpiło także częściowe chociaż zaspokojenie wierzyciela w okresie od wniesienia pozwu w dniu 25 kwietnia 2016 roku do wydania wyroku przez Sąd Okręgowy w dniu 26 października 2017 roku. Skoro w okresie wymienionych 18 miesięcy dłużniczka nie spłaciła zadłużenia w żadnej części, to trudno poważnie traktować jej deklaracje przedstawione w sprzeciwie od nakazu zapłaty, ponowione w apelacji, a dotyczące rozłożenia płatności na raty. Negatywne skutki wynikające z oczekiwania na zapłatę przez okres kilku miesięcy nie mogą obciążać strony powodowej. Zwłaszcza, że strona powodowa jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność w celu osiągnięcia zysku, która to działalność może być prowadzona efektywnie jedynie w oparciu o generowane dochody (przy uniknięciu sytuacji narażających na straty czy opóźnienia w płatnościach), a zatem nie sposób uznać, iż w niniejszym przypadku pierwszeństwo dać należy interesom pozwanej.

Ponadto skoro pozwana wskazuje, że prowadzona przez nią działalność rozwija się, to winna potraktować spłatę swoich zobowiązań wobec powódki jako priorytetową, zwłaszcza, że dochodzona kwota nie jest wygórowana.

Sąd Okręgowy nie dostrzegł zatem żadnych uchybień zaskarżonego wyroku, które winny być uwzględnione w toku kontroli instancyjnej. W tym stanie rzeczy, wobec bezzasadności wskazanych zarzutów sformułowanych przez apelującego na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. zasądzając od pozwanej na rzecz powódki wynagrodzenie pełnomocnika powódki będącego adwokatem kwotę 450,00 złotych, która została ustalona na podstawie § 2 pkt 3 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800 z późn. zm.).